

# Istebna: spór o LGBT

Data publikacji: 3.09.2019 13:45

Wczoraj (2.09) W Istebnej radni podejmowali uchwałę w sprawie "powstrzymania ideologii LGBT". Na sesji obecna była aktywistka partii Zielonych, której wypowiedź wzbudziła sporą dyskusję.

Gabriela Lazarek / fot. KR/ox.pl

O apelu w sprawie powstrzymania "ideologii LGBT" pisaliśmy w ubiegłym tygodniu - [LINK](#). Na posiedzeniu połączonych komisji Rady Gminy, radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały, a na wczorajszej sesji odbyło się głosowanie za jej przyjęciem - "za" byli wszyscy samorządowcy.

**- Zwracam się do państwa jako osoba broniąca na codzień praw człowieka. Dodam również, że stoję w obronie osób LGBT, a nie ideologii. Osoby LGBT to ludzie, nie ideologia. To, co państwo nazywają ideologią LGBT, występowało wielokrotnie w historii i zawsze, bez wyjątku, kończyło się bardzo źle. Prowadziło do prześladowań, pobić, samobójstw, wykluczeń, nawet w rodzinie** - mówiła na wstępie swojego wystąpienia Gabriela Lazarek, przedstawicielka partii Zielonych.

**- Wiem, że Istebna jest katolicka, konserwatywna, bo stąd pochodzę. To są moje rodzinne tereny, tutaj się po części wychowywałam. Jestem także osobą wierzącą. Powiem państwu, że jest mi wstyd. Wstyd mi przed moimi dziadkami, którzy przeżyli II Wojnę Światową i opowiadali mi historie, jakie się wydarzały, co się działo z osobami homoseksualnymi, jak były traktowane. Jest mi także wstyd, ponieważ chrześcijaństwo uczyli mnie szacunku do drugiego człowieka. Aby drugiego człowieka nie krzywdzić** - dodała.

Aktywistka mówiła także o kwestii edukacji seksualnej. **- Chyba wszyscy uczyliśmy nasze dzieci, że mają nie iść z kimś obcym, że mają się trzymać rodziców, nie ufać nieznanym, pozwalać na to, żeby ktokolwiek je dotykał, ktokolwiek w jakikolwiek sposób je krzywdził. Tego ma dotyczyć edukacja seksualna. To nie jest żadna seksualizacja. Mam pytanie do państwa: czy chcecie, aby dzieci były nieświadome tego, że dorosły człowiek jest w stanie je skrzywdzić? Czy macie jakikolwiek dowód na to, że tym obciążone są osoby LGBT?**

Gabriela Lazarek podjęła jeszcze dwa wątki - pierwszy z nich dotyczył pojęcia miłości. **- Znam mnóstwo osób LGBT, które są opiekunami dzieci, nauczycielami, wychowawcami i wkładają całe serce w swoją pracę. Jak to jest, że wśród narodu katolickiego, pojęcie miłości, które powinno być szerokie, sprowadza się do seksu? Jak to możliwe, że katolicy wykluczają coś takiego, że ludzie najzwyczajniej w świecie mogą się kochać?** - mówiła.

Na zakończenie przedstawicielka partii Zielonych mówiła o możliwych konsekwencjach, z jakimi może się spotkać gmina na Trójstyku. **- Jestem zobowiązana do powiadomienia różnych organizacji pozarządowych, miejscowości partnerskich współpracujących z Istebną, o tym, że taka uchwała została podjęta. Nie wiem, czy jesteście państwo świadomi konsekwencji - w kilku miastach także ją uchwalono i zerwano z nimi współpracę międzynarodową.**

Radni byli przeciwni stanowisku aktywistki. Na równie szeroki komentarz zdecydował się przewodniczący Rady Gminy Stanisław Legierski. **- Powiało grozą i taką próbą zastraszenia. Nie wiem, czy pani przeczytała treść uchwały, chyba nie. Tutaj jest tylko i wyłącznie mowa o ideologii. Dla nas człowiek, obojętnie jakiego koloru skóry, wyznania, przekonań, jest człowiekiem - dla nas to rzecz najświętsza i taka zawsze będzie. Tak wychowujemy własne dzieci. Mówimy natomiast o ideologii i w pewnym sensie sobie pani zaprzeczyła. Mówi pani, że ideologia to nie człowiek i my to właśnie tak postrzegamy.**

Przytoczył także dwa punkty uchwały, które jego zdaniem są "ważne, istotne i nigdzie nie mówią o dyskryminacji, prześladowaniu drugiego człowieka, a ponadto je skomentował.

- 1. Nie zgadzamy się na sprzeczne z prawem instalowanie funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach. Będziemy wychowywali dzieci zgodnie z przekonaniem rodziców.

**Czy tu jest coś niestosownego? Nie. Rodzic według mnie, ma największe prawo do wychowywania dzieci, a pomaga mu w tym szkoła. Jeżeli rodzic uważa, że wychowuje dziecko w taki sposób, w takiej wierze, takich przekonaniach, to ma do tego prawo. Jeśli jest to spójne z programem szkolnym, który obowiązuje w całym kraju, to według mnie jest to jak najbardziej w porządku.**

2. Zrobimy wszystko, aby do szkół nie mieli wstępu gorszyiele zainteresowani wczesną seksualizacją polskich dzieci w myśl tzw. standardów Światowej Organizacji Zdrowia. Będziemy chronić uczniów, dbając o to, aby rodzice, z pomocą wychowawców, mogli odpowiedzialnie przekazywać im piękno ludzkiej miłości.

**U nas w szkole obowiązuje program zatwierdzony przez ministerstwo i taki program edukuje nasze dzieci. Są też szkoły niepubliczne, prywatne, które również opierają się na podstawach programowych, natomiast dopuszczalne tam są inne przedmioty, inna tematyka. Ja tu nie widzę żadnej sprzeczności, a tym bardziej nie pozwolę mówić, że ta uchwała będzie powodować dyskryminację kogokolwiek ze względu na przekonania, wiarę, kolor skóry - mówił Stanisław Legierski.**

Pod koniec dyskusji głos zabrała jeszcze Gabriela Lazarek. - **Jeśli nie dotyczy to osób LGBT, to proszę mi powiedzieć, dlaczego sama uchwała dotyczy ideologii LGBT, skoro nie ma z tymi osobami nic wspólnego? To jednoznacznie wskazuje, że to osoby LGBT są odpowiedzialne za sianie zgorszenia, seksualizację, co jest piętnowaniem tych ludzi** - mówiła przedstawicielka "Zielonych".

Nagranie z sesji można obejrzeć [tutaj](#).

KR